

ERROR IN PERSONA
(KAN. 1097 § 1 KODEKSU PRAWA KANONICZNEGO)
W ŚWIETLE DOKTRYNY I ORZECZNICTWA

ERROR IN PERSONA
(CANON 1097 § 1 OF THE CODE OF CANON LAW)
IN THE LIGHT OF THE DOCTRINE AND JURISPRUDENCE

Ks. prof. dr hab. Wojciech Góralski

Akademia Mazowiecka w Płocku, Polska
e-mail: w_goralski@wp.pl; <https://orcid.org/0000-0001-6548-4120>

Abstrakt

Kan. 1097 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r., podobnie jak kan. 1083 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. deklaruje, że błąd co do osoby (*error in persona*; w poprzednim Kodeksie *error circa personam*) powoduje nieważność małżeństwa. W tradycyjnym rozumieniu pojęcia „osoba” chodzi o tożsamość fizyczną, natomiast w rozumieniu szerszym, przyjmowanym szczególnie po wydaniu przez Rotę Rzymską wyroku c. Canals z 21 kwietnia 1970 r., tożsamość osoby stanowią jej cechy: etyczne, moralne, społeczne, religijne, etc.

Celem prezentowanego studium jest ukazanie błędu co do osoby (jako tytułu nieważności małżeństwa) w rozumieniu doktryny i orzecznictwa; w szczególności chodzi o pojęcie osoby jako przedmiot błędu. W pierwszej części omawia się stanowisko doktryny, w drugiej zaś stanowisko judykatury rotalnej. Zarówno w doktrynie, jak w orzecznictwie dominuje pogląd, w myśl którego osoba identyfikuje się w jej wymiarze fizycznym.

Error in persona, tytuł nieważności małżeństwa występujący zresztą rzadko, winien być stosowany zgodnie z intencją ustawodawcy, który w posoborowym Kodeksie Prawa Kanonicznego dokonał znaczących zmian, znosząc figurę prawną *error redundans in errore personae* oraz wprowadzając *error qualitatis directe et principaliter intentae* i *deceptio dolosa*.

Słowa kluczowe: małżeństwo, nieważność małżeństwa, błąd co do osoby, przymiot osoby

Abstract

Canon 1097 of the 1983 Code of Canon Law, like Canon 1083 § 1 of the 1917 Code of Canon Law declares that an error as to the person (*error in persona*; in the previous Code *error circa personam*) invalidates a marriage. In the traditional understanding of the term “person” it is about physical identity, while in the broader sense, adopted especially after the judgment of the Roman Rota c. Canals of 21 April 1970, the identity of a person consists of its characteristics; ethical, moral, social, etc.

The aim of the presented study is to show the error as to the person (as the reason for the nullity of the marriage) within the meaning of the doctrine and jurisprudence; in particular, it concerns the notion of the person as the object of error. In the first part, the position of the doctrine is discussed, and in the second part, the position of the judiciary. Both in doctrine and jurisprudence, the dominant view is that a person identifies himself in his physical dimension

Error in persona, a title of nullity of marriage which is rare, should be used in accordance with the intention of the legislator, who made significant changes in the post-Conciliar Code of Canon Law, abolishing the legal figure of *error redundans in errorem personae* and introducing *error qualitatis directe et principaliter intentae* and *deceptio dolosa*.

Keywords: marriage, nullity of marriage, error concerning the person, quality of the person

Wstęp

Wśród tytułów nieważności małżeństwa dotyczących błędu – co do faktu lub prawa (kan. 1097-1099 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.¹) – znajduje swoje miejsce kan. 1097 § 1 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r.², poświęcony (podobnie jak kan. 1083 § 1 KPK/17) błędowi co do tożsamości osoby (*error in persona*); błąd ten powoduje nieważność małżeństwa³. Dyspozycja ta odpowiada tradycyjnej zasadzie głoścącej moc

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego promulgowany przez papieża Jana Pawła II w dniu 25 stycznia 1983 roku*. Stan prawny na dzień 18 maja 2022 roku. Zaktualizowany przekład na język polski, Pallottinum, Poznań 2022 [dalej: KPK/83].

² *Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus* (27.05.1917), AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 [dalej: KPK/17].

³ Sięgając do genezy i bogatej historii figury prawnej *error facti*, a następnie do orzecznictwa rotalnego, G. Erlebach przypomina, że już Gracjan rozróżniał *error personae, fortunae*,

zrywającą błędu dotyczącego istoty aktu (kan. 126 KPK/83) [Teti 2006, 43-44]. *Error in persona* (w KPK/17 *error circa personam*), a więc *error facti*, odnosi się do przedmiotu materialnego aktu zawarcia małżeństwa (jest nim sama osoba kontrahenta), nieważność małżeństwa pochodzi zatem z prawa naturalnego [Viladrich 1998, 128]. Skutek unieważniający tego błędu przypisuje się naturze samego małżeństwa jako aktu prawnego powziętego z uwagi na osobę, ponieważ *matrimonium* polega na wspólności osób.

Error facti może dotyczyć również przymiotów osoby (*error in qualitate personae*). Podczas gdy kan. 1083 § 2 KPK/17 skuteczność unieważniającą przyznawał błędowi co do przymiotu osoby jedynie wówczas, gdy sprowadzał się do błędu co do osoby (*error redundans*) [Coronata 1957, 134], albo dotyczył stanu niewolniczego *sensu stricto*, to kan. 1097 § 2 KPK/83

condicionis i *qualitatis*, a moc unieważniającą małżeństwo przypisywał jedynie błędowi co do osoby i co do warunku. Gdy chodzi o *error personae* twierdził, że ma on miejsce wówczas, gdy kobieta sądzi, iż zawiera małżeństwo z Wergiliuszem, gdy w rzeczywistości jest to Plato. Wymieniony ojciec kanonistyki nie uznawał natomiast skuteczności unieważniającej błędu co do przymiotu, z wyjątkiem dotyczącego stanu niewolniczego. Kwesję *error facti* w odniesieniu do zgody małżeńskiej zaczął akcentować Piotr Lombard, dochodząc do tych samych ustaleń, które poczynił Gracjan, przy czym uwzględnił w szczególności *error circa qualitatem* (konkretnie co do szlachectwa), jako przymiotu również zamierzonego; stan kontrahenta w przypadku błędu określił czasownikiem *putare* (sądzić, mniemać), stan zaś w sytuacji zamierzenia czasownikiem *petere* (zmierzać do czegoś). W tym drugim przypadku brak danego przymiotu powodował również nieważność konsensu małżeńskiego. Św. Tomasz z Akwinu wprowadził zwrot *error redundans in errorem personae*, przy czym odnośny tekst nie dawał pewności, czy autor miał na myśli przymiot indywidualizujący czy nie („określony syn króla” czy „syn króla”).

Znacznie później duży wpływ na rozwój doktryny miał Tomasz Sánchez, który pytał, kiedy *error qualitatis* sprowadza się do *error personae*, odpowiadając, że jedynie w przypadku przymiotu identyfikującego (*qualità individuante*). Stanowisko to stało się punktem odniesienia dla dalszego rozwoju kanonistyki.

Z kolei św. Alfons Liguori przyjął, iż nie ma znaczenia błąd co do przymiotu kontrahenta (*error causam dans contractui*), potwierdzając uznaną opinię, według której unieważniający jest błąd co do przymiotu osoby, jeśli przymiot sprowadza się do istoty (formułuje trzy reguły: pierwsza dotyczyła warunku, druga błędu co do przymiotu identyfikującego, trzecia natomiast głosiła nieważność małżeństwa w przypadku błędu co do przymiotu zamierzonego bezpośrednio i zasadniczo); trzecia z tych reguł z czasem została powszechnie przyjęta.

Doktryna o błędzie co do osoby przenikała do orzecznictwa rotalnego, poczynając od trzech wyroków: c. Mori z 30 listopada 1910 r., c. Sincero z 27 maja 1911 r. i c. Perathoner z 2 stycznia 1913 r., podlegając zrozumiemu rozwojowi historycznemu [Erlebach 2009, 62-63].

skuteczność tę nadaje błędowi co do przymiotu osoby, który został zamierzony bezpośrednio i zasadniczo, a także błędowi spowodowanemu podstępem co do przymiotu, który może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego (kan. 1098).

Gdy chodzi o interesujący nas *error in persona* (kan. 1097 § 1), to błąd ten zachodzi wówczas, gdy jedna ze stron ma uprzednią wolę zawarcia małżeństwa z określoną osobą, natomiast okazuje się, że – nieświadoma tego – zawiera ten związek z inną osobą [Gasparri 1932, 17-18]. Błąd istotny, jak już wspomniano, dotyczy istoty aktu i skutkuje nieważnością małżeństwa, wola konsensualna bowiem kieruje się ku osobie innej niż ta, która została zamierzona (brak jest wówczas wymiany zgody małżeńskiej, a więc brak istoty umowy).

Celem niniejszego studium jest ukazanie błędu co do osoby (jako tytułu nieważności małżeństwa) w rozumieniu doktryny i orzecznictwa; w szczególności chodzi o pojęcie osoby jako przedmiotu błędu.

1. Pojęcie osoby w odniesieniu do *error in persona* w doktrynie

Pierwsi autorzy komentujący kan. 1083 § 1 KPK/17 jednomyślnie uznawali, że błąd co do osoby może się weryfikować tylko i wyłącznie wówczas, gdy ktoś zamierzał zawrzeć małżeństwo z określoną osobą, która *de facto* nie była mu znana, a tymczasem na „ślubnym kobiercu” stanęła inna osoba, z którą – wprowadzony w ten sposób w błąd – zawarł małżeństwo; chodziło zatem wyłącznie o pojęcie osoby w jej tożsamości fizycznej, a więc w znaczeniu ścisłym [tamże].

Ta „klasyczna” interpretacja błędu co do tożsamości osoby jest niezmiennie uznawana przez zdecydowaną większość przedstawicieli doktryny, którzy po promulgowaniu KPK/83 komentowali kan. 1097 § 1 tej kodyfikacji [Giacchi 1973, 48; Franceschi 1994, 593-95]. Według nich „osoba” oznacza to samo w obu Kodeksach: osobę fizyczną, to zaś powoduje, że nie można przyjąć, iż nastąpił rozwój kulturowy pojęcia osoby, co przyjmują niektórzy kanoniści. Jest czymś oczywistym, podkreślają ci pierwsi, że jeśli ustawodawca chciałby nadać pojęciu osoby szersze znaczenie, nie stosowałby zwrotu *error in persona*, lecz zwrot *error in personalitate*. Poza tym dokonał wyraźnego rozróżnienia między *persona* (§ 1) i *qualitas* (§ 2) w powołanym kanonie [Bonnet 1985, 69-70].

C.J. Jemolo uznał, że aplikacja kan. 1083 § 1 KPK/17 może znaleźć swoje zastosowanie niezwykle rzadko (w przypadku zawierania małżeństwa przez pełnomocnika lub szczególnego podobieństwa osób) [Jemolo 1993, 87]; podobnie wypowiedzieli się P. Gasparri [Gasparri 1932, 19] czy F.X. Wernz i P. Vidal [Wernz i Vidal 1946, 600].

Stanowisko to potwierdził – po latach – Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzymskiej z 29 stycznia 1993 r. stwierdzając, że byłoby czymś arbitralnym, a nawet całkowicie niewłaściwym i poważnie zawinionym, przypisywanie słowom użytym przez ustawodawcę niewłaściwego znaczenia, sugerowanego niekiedy przez dyscypliny różniące się od prawa kanonicznego. Papież dodał, że w interpretacji KPK/83 nie można zakładać „zerwania z przeszłością”, tak jakby w 1983 r. miał nastąpić „skok” do rzeczywistości zupełnie nowej; w szczególności w materii błędu co do osoby (kan. 1097 § 1 KPK/83). Dodał jednocześnie, że gdy chodzi o terminy wprowadzone przez ustawodawcę, to nie można im nadawać znaczenia obcego tradycji kanonistycznej. Termin więc „osoba” zawarty w kan. 1097 § 1 KPK/83 może mieć w dziedzinie małżeńskiej tylko jedno jedyne znaczenie⁴.

Już wcześniej jednak w doktrynie zaczęto stawiać pytanie, czy interpretacja kan. 1097 § 1 KPK/83 odnośnie do błędu co do osoby powinna być zacieśniana wyłącznie do kryterium tożsamości fizycznej i czy norma ta nie powinna być rozumiana według bardziej globalnej i pełnej wizji osoby ludzkiej, zważywszy, że w nowym prawie kanonicznym pojęcie prawne osoby przybrało nieco inny charakter [D’Auria 2001, 266; Moneta 1970, 46]. Kwestia ta nabrała znaczenia szczególnie w kontekście nowej, personalistycznej koncepcji małżeństwa nakreślonej przez Sobór Watykański II i przyjętej przez posoborowy KPK/83. Przez „osobę” nie można bowiem było już rozumieć, jak twierdzono, jedynie istoty fizycznej, lecz indywiduum, które zostało ukonstytuowane przez przymioty: fizyczne, prawne, moralne i społeczne [Gullo 1986, 363-64].

Należy zauważyć, że ów nowy kierunek doktrynalny [Mostaza Rodríguez 1988, 322], choć zdecydowanie mniejszościowy (reprezentują go m.in. J. Ricciardi, M. Calvo Tojo, P. Moneta, E. Vitali, S. Berlingò), zgłasza

⁴ Ioannes Paulus PP. II, Allocutio ad Rotam Romanam diei 29 ianuarii 1993, AAS 85 (1993), s. 1259-260. J.M. Serrano Ruiz zauważa, że tradycja kanonistyczna nie różni się istotowo co do pojęcia osoby, lecz co do przymiotu identyfikującego osobę [Serrano Ruiz 2000, 155]. Zob. D’Auria 2007, 284-85; Funghini 2003, 159-61.

zastrzeżenia w stosunku do terminu „osoba fizyczna” podkreślając, iż osoba ludzka nie jest „złożona” jedynie i przeważająco z elementu fizycznego, somatycznego; owszem „rozciąga się” na wszystkie przymioty, które wpływają w sposób radykalny i decydujący na osobowość podmiotu, czyniąc go pod względem moralnym i egzystencjalnym indywiduum istotowo różnym od tego, które jawi się na zewnątrz w momencie wyrażania zgody małżeńskiej [Moneta 1994, 148].

Jeden z prominentnych przedstawicieli nurtu opowiadającego się za szerokim rozumieniem terminu „osoba” (J. Ricciardi) utrzymuje, że błąd co do osoby unieważniający małżeństwo należy interpretować w świetle rozumienia osoby i małżeństwa przez *Vaticanum II*, nie można więc ograniczać go do błędu co do tożsamości fizycznej nupturienta, lecz winien być rozszerzony na istotne elementy, które identyfikują osobę współkontrahenta w jej całokształcie. Traktując tutaj osobę jako przedmiot umowy małżeńskiej, błąd co do osoby należy więc rozumieć jako błąd co do przedmiotu (*error in obiecto*), nie należy zaś ograniczać go do błędu co do tożsamości przedmiotu (*error in identitate obiecti*) albo, jak to określało prawo rzymskie, do błędu co do ciała (*error in corpore*). Błędem, o którym mowa, jest także błąd co do istoty przedmiotu (*error in substantia obiecti*), tj. błąd co do istotnych przymiotów osoby w jej wymiarze duchowym, moralnym i społecznym [Ricciardi 1986, 68-69; Góralski 2014, 219-20].

Kanonista francuski G. Candelier przyjmuje, że osoba powinna dzisiaj być rozumiana istotowo jako osobowość. Jeśli ma miejsce błąd co do osobowości, zachodzi wówczas błąd co do przedmiotu materialnego umowy małżeńskiej, a więc błąd dotyczący tego, co stanowi istotę aktu: w aplikacji kan. 104 KPK/17 małżeństwo zawarte pod wpływem takiego błędu jest nieważne. Motywem nieważności małżeństwa jest prawo naturalne, ponieważ błąd kontrahenta co do przymiotu konstytutywnego osobowości sprawia, że poślubia on osobę istotowo różną od tej, którą zamierza poślubić [Candelier 1984, 121; Franceschi 1996, 254].

Wielu przedstawicieli doktryny, nie przyjmując stanowiska owego nurtu rozszerzającego treść pojęcia „osoba” stawia fundamentalne pytanie: Czy kan. 1083 § 1 KPK/17 pozostał niezmieniony przez kan. 1097 § 1 KPK/83. Jeden z nich, H. Franceschi odpowiada, że jest czymś oczywistym, iż w nowym kanonie dokonano jedynie korzystnej zmiany terminologicznej: jeśli uprzednio dozwolona była interpretacja szeroka terminu „osoba”, to obecnie nie można tego czynić, przede wszystkim jeśli weźmie się pod uwagę

motywy, dla których dokonała się zmiana przyimka (z «*circa*» *personam* na «*in*» *persona*). W wątpliwości co do rozciągnięcia tego terminu należy trzymać się interpretacji ścisłej (stosownie do kan. 18 KPK/83) [Franceschi 1994, 593-94].

Odwoływano się tutaj również do kan. 96 („Przez chrzest człowiek zostaje wcielony do Kościoła Chrystusowego i staje się w nim osobą, z obowiązkami i prawami przynależnymi chrześcijanom, uwzględniając ich pozycję, w takiej mierze, w jakiej pozostają oni we wspólnocie kościelnej, i o ile nie stoi na przeszkodzie żadna sankcja nałożona zgodnie z prawem”). M.F. Pompedda, mając na uwadze tę dyspozycję kanonu pyta, czy teoretycznie do utrzymania jest równoznaczność między pojęciem osoby i pojęciem osobowości. Odpowiada, że osoba pozostaje ta sama również wtedy, gdy w pewnym momencie swojego życia nabawia się choroby lub popełnia jakiś czyn (np. poważne przestępstwo), które to okoliczności w sposób niezatarty pozostawiają dalsze istnienie osoby. Jednocześnie autor ten (odnosząc się krytycznie do poglądu owej „nowatorskiej” opcji) przypomina, że nowy kierunek doktrynalny i orzecznicy, zdecydowanie mniejszościowy, zgłasza zastrzeżenia do terminu „osoba fizyczna” i podkreśla, że osoba ludzka nie jest ukonstytuowana wyłącznie i przede wszystkim w sposób dominujący przez element fizyczny (somatyczny), lecz rozciąga się na wszystkie te przymioty, które wpływają w sposób radykalny i determinujący jej osobowość, tak iż czynią osobę istotowo różną – pod względem moralnym i egzystencjalnym – od tej, która jawi się na zewnątrz w momencie wyrażania zgody małżeńskiej. Pompedda jednoznacznie stwierdza, że *error in persona* może się weryfikować wyłącznie w odniesieniu do tożsamości fizycznej drugiego kontrahenta [Pompedda 1984, 56].

Jak zauważa zdający się hołdować tradycyjnemu rozumieniu pojęcia osoby A. D’Auria, podczas gdy w okresie minionym *error in persona* mógł niekiedy się zdarzać, to wydaje się, iż aktualnie może mieć miejsce niezwykle rzadko: przy zawieraniu małżeństwa przez pełnomocnika, w sytuacji znaczącego podobieństwa osób czy w przypadku, gdy jedna ze stron nigdy wcześniej nie była widziana przez współkontrahenta [D’Auria 2007, 278; Pompedda 1984, 56]. Wymieniony kanonista włoski pytając, czy możliwe jest twierdzenie teoretyczne o równoznaczności pojęć osoby i osobowości, odpowiada podobnie jak powołany wyżej M.F. Pompedda [D’Auria 2007, 290].

W debacie nad rozumieniem pojęcia „osoba” nurt większościowy reprezentuje również U. Navarrete. Mając na uwadze kan. 96 KPK/83 („Przez

chrzest człowiek staje się wcielony do Kościoła Chrystusowego i staje się w nim osobą”), a także kan. 97 § 1, 98 § 1-2 i 100 KPK/83, wybitny kanonista hiszpański (późniejszy kardynał) stwierdza jednoznacznie, że jeśli „w całym KPK pojęcie «osoba» ma znaczenie [...] podmiotu, któremu przypisuje się obowiązki i prawa właściwe chrześcijaninowi w jego indywidualnej tożsamości, abstrahując od jakiegokolwiek innego przymiotu [...], to nie widać, na jakiej podstawie można by przypisać różne znaczenie temu samemu terminowi «osoba» w kan. 1097, zważywszy, że ustawodawca nie podaje żadnego elementu, który mógłby uzasadniać odmienną interpretację tego samego rzeczownika” [Navarrete 1998, 371; Tenże 1993, 648].

Jak zauważa A. Stankiewicz, usiłowania poszerzenia „figury” osoby fizycznej w obszarze małżeńskim nie można przyjąć, jeśli ma się przed oczami zasady interpretacji praw kościelnych (kan. 17 KPK/83)⁵.

2. Pojęcie osoby w odniesieniu do *error in persona* w orzecznictwie

Gdy chodzi o orzecznictwo, to tradycyjne pojęcie osoby, a więc w znaczeniu ścisłym (w jej tożsamości fizycznej) znalazło się już w wyroku c. Sincero z 27 maja 1911 r.: w odniesieniu do przypadku błędu, który powstał na skutek „zastąpienia” jednej osoby przez inną w momencie zawierania związku⁶. Tego rodzaju interpretacja *error in persona* znajdowała zastosowanie w kolejnych orzeczeniach rotalnych. Podkreśla się w nich, że zwrot kan. 1097 § 1 KPK/83 *in persona* należy interpretować w duchu tradycyjnym (jest to opinia przeważająca).

Problem braku skuteczności unieważniającej błędu co do przymiotu osoby w odniesieniu do przymiotów tzw. wspólnych, czyli właściwych wielu osobom (pod rządami KPK/17) nurtował orzecznictwo, gdy coraz częściej miały miejsce przypadki błędu co do przymiotu osoby, które nie mieściły się w ograniczonym zakresie kan. 1083 § 2 KPK/17. Zaczęto wówczas, podobnie jak w doktrynie, zakres ten poszerzać, na drodze nowej interpretacji pojęcia osoby, rozumianej jako „coś więcej” (odpowiednik osobowości) niż tylko zwykła tożsamość fizyczna.

⁵ Dec. c. Stankiewicz z 22 lipca 1993 r., „Ius Ecclesiae” 6 (1994), s. 614. Zob. także Ricciardi 1986, 81.

⁶ Dec. c. Sincero z 17 maja 1911 r., SRRD 3 (1911), s. 178, n. 14.

Przełomowym okazał się tutaj powszechnie znany wyrok Roty Rzymskiej c. Canals z 21 kwietnia 1970 r. (do *error redundans* zakwalifikowano błąd kobiety, która zawarła małżeństwo nie wiedząc o tym, że kontrahent zawarł uprzednio związek cywilny z inną kobietą, mając z nią troje dzieci). Turnus rotalny poddał krytyce interpretację tradycyjną *error redundans* uznając, że nie można nadal utrzymywać restrykcyjnego, tradycyjnego pojęcia osoby: powinna być ona traktowana bardziej całościowo i integralnie, a nie wyłącznie w swojej tożsamości fizycznej. Orzeczenie to utworowało drogę do sformułowania nowego kan. 1097 § 2 w posoborowym KPK/83 [Catozzella i Sabbarese 2021, 165, 205, 718; Góralski 2001, 185-97].

Gdy chodzi o trybunały niższych stopni jurysdykcji, można tutaj wskazać wyrok Trybunału Kościelnego Regionalnego Triveneto c. Mazzoni z 20 października 1992 r.⁷, które to orzeczenie zmierzało do „sprowadzenia” błędu co do przymiotu osoby do tytułu błędu co do osoby. Stwierdzono tutaj, iż w przypadku przymiotu obiektywnie istotnego należy odnosić się nie do kan. 1097 § 2 KPK/83, lecz do § 1; § 2 dotyczyłby jedynie przymiotów zamierzonych *directe et principaliter*. Rozróżnienie między dwoma paragrafami kanonu nie odnosiłoby się do błędu co do tożsamości fizycznej osoby (§ 1) i błędu co do przymiotów (§ 2), lecz błąd co do przymiotu istotnego objęty były § 1, a błąd co do przymiotów drugorzędnych § 2. W pierwszym przypadku czymś fundamentalnym byłoby obiektywne znaczenie przymiotu, który powoduje błąd unieważniający, a w drugim zaś jest jedynie intencja subiektywna ulegającego błędowi, która może spowodować ewentualną nieważność małżeństwa⁸.

Co się tyczy orzecznictwa rotalnego, można spotkać wyroki „sprzyjające” szerszej interpretacji pojęcia osoby, w których dostrzega się „równoważność” między przymiotem i tożsamością osoby, przez który to przymiot dana osoba jest indywidualizowana, czyli określana i odróżniana od wszelkiej innej. Wystarczy wskazać tutaj jedynie niektóre orzeczenia.

W sprawie *Kabgayen*. (Rwanda), zarówno w instancji diecezjalnej, jak i w Rocie Rzymskiej (turnus c. Davino) zapadł wyrok (26 marca 1987 r.) stwierdzający nieważność małżeństwa *ob errorem in persona*, gdy przedmiotem błędu męczyzny było dziewictwo kobiety. Sędziowie rotalni przyjęli,

⁷ Dec. c. Mazzoni z 20 października 1992 r., „Il Diritto Ecclesiastico” 104 (1993), nr 2, s. 295-99.

⁸ Tamże, s. 296.

że przymiot dziewictwa kobiety, stanowiący, zwłaszcza u ludów afrykańskich, doniosłą wartość, w oczach powoda identyfikował pozwaną (stała się dla niego inną osobą niż ta, którą zamierzał poślubić)⁹.

W wyroku c. Defilippi z 6 marca 1998 r. stwierdza się, że osoba jako podmiot praw i obowiązków nie zostaje identyfikowana jedynie poprzez kryterium fizyczne, lecz również przez inne elementy, czyli przymioty, które mają duże znaczenie w samym KPK/83 (np. w stosunku do praw i obowiązków inaczej określa się ochrzczonego i nieochrzczonego albo duchownego i świeckiego). Co się tyczy małżeństwa, to z uwagi na jego bardzo specjalną naturę, jak i podstawowe znaczenie osobistej zgody nupturientów, której nie może uzupełnić żadna władza ludzka, nie można zaprzeczyć, że wzajemne identyfikowanie między kontrahentami dokonuje się nie tyle według rzeczywistości fizycznej, lecz raczej według wizerunku, jaki jedno „odbiera” w stosunku do drugiego na podstawie przymiotów, które go znamionują. Wśród tych przymiotów jedne są zupełnie drugorzędne i wspólne, inne zaś – czy to stosownie do oceny nupturienta czy to obiektywnie – są bardzo ważne dla zidentyfikowania współkontrahenta w sposób szczególny w aspekcie stanu małżeńskiego. Strona powodowa, która „identyfikowała” przyszłego męża poprzez kwalifikację osobową lekarza, była przesadnie uczulona na wszelkie dolegliwości fizyczne, dlatego znalazła w lekarzu zapewnienie bycia zdrową. O stwierdzenie nieważności małżeństwa zwróciła się z tytułu *incapacitas assumendi* (kan. 1095, 3° KPK/83) i z powodu błędu co do osoby (kan. 1097 § 1 KPK/83). Wyrok zapadł pozytywny jedynie z tytułu błędu co do osoby. Znalazło się w nim następujące stwierdzenie: „Niewątpliwie, według orzecznictwa naszego Trybunału Apostolskiego, nie jest tylko subiektywnym, lecz również powszechnym uznaniem ludzi, że dla prowadzenia wspólnoty życia małżeńskiego bardzo znaczący jest zawód lekarza i konsekwentnie odpowiedni kompleks innych przymiotów męczyzny, przez które kobieta zamierza zindywidualizować przez siebie osobę przyszłego męża”¹⁰.

⁹ Dec. c. Davino z 26 marca 1987 r., RRD 79 (1987), s. 153-59; Góralski 2000, 195-206.

¹⁰ „Sine dubio, iuxta N.A.T. iurisprudentiam non tantum subiectiva, sed etiam ex communi hominum aestimatione magni momento sunt per perducenda comunione vitae coniugalibus condicio medici et consequenter complexus aliarum qualitatuum viri, quibus mulier contendit a se individuante esse personam futuri mariti”. Dec. c. Defilippi z 6 marca 1998 r., RRD 90 (1998), s. 165, n. 24. Zob. także Ricciardi 1986, 81. Stanowisko przyjęte przez turnus rotalny c. Defilippi poddał krytyce C.J. Scicluna wyrażając przekonanie,

Nieważność małżeństwa z tytułu *error in persona* została uznana w sprawie *Baren*. zakończony wyrokiem c. Bartolacci z 14 lipca 2016 r.¹¹, o którym to orzeczeniu nieco szerzej.

Otóż związek ten, zawarty po czterech latach znajomości, trwał zaledwie pięć miesięcy, życie wspólne małżonków od początku bowiem okazało się nieszczęśliwe z powodu nagłej zmiany usposobienia kobiety, która z łagodnej i posłusznej stała się wobec męża zgryźliwa i zagrażająca nawet jego życiu. Mężczyzna wniósł skargę powodową z tytułu wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa przez obie strony oraz niezdolności kobiety do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich. Po meandrycznym przebiegu sprawy w poprzednich instancjach turnus rotalny orzekł, iż powód popadł w błąd co do osoby pozwanej, gdyż przed zawarciem małżeństwa narzeczona jawiła mu się całkowicie inną od tej, jaka okazała się bezpośrednio po zawarciu związku, i to we wszystkich sferach życia, które były bardzo ważne dla mężczyzny.

W części *In iure* wyroku stwierdzono, że błąd co do osoby dotyczy tożsamości materialnej, czyli psychicznej osoby sprawiając, że nupturient wyraża konsens małżeński w stosunku do osoby trzeciej, całkowicie różnej od tej, którą zamierzał poślubić¹². Jeśli zgoda małżeńska powinna być skierowana do osoby, z którą zawiera się małżeństwo, to jest czymś oczywistym, że błąd co do fizycznej tożsamości tejże osoby powoduje nieważność małżeństwa, i to z samego prawa naturalnego, brak jest bowiem samego przedmiotu konsensu. Pada tutaj również następujące stwierdzenie (zaczepnięte z wyroku c. Defilippi z 8 marca 1998 r., RRD 90 (1998), s. 155, n. 10: „Osoba, według powszechnej interpretacji jest czymś fizycznie określonym, co jest indywidualizowane na podstawie jej fizycznej tożsamości. Gdy jednak zwracamy uwagę na obszar prawno-kanoniczny, osoba, jako podmiot praw i obowiązków, nie jest identyfikowana jedynie według kryterium fizycznego, lecz również na podstawie innych elementów, czyli przymiotów [...]. Co się tyczy przymierza małżeńskiego, to mając na uwadze zarówno jego wyjątkowo szczególną naturę, jak i fundamentalne znaczenie osobistej

że zbyt dalekim odejściem od intencji ustawodawcy jest twierdzenie, iż błąd w jakimś aspekcie identyfikującym osobę może być sprowadzony do błędu co do osoby określonego w normie kodeksowej; byłoby czymś wysoce niewłaściwym nierespektowanie słusznej autonomii dwóch tytułów nieważności, o której w kan. 1097 KPK/83 [Scicluna 2001, 15].

¹¹ Dec. c. Bartolacci z 14 lipca 2016 r., RRD 108 (2016), s. 185-90.

¹² Ponens powołał tutaj dec. c. Funghini z 23 listopada 1988 r., RRD 80 (1988), s. 641, n. 8.

zgody nupturientów, której nie może uzupełnić żadna władza ludzka, nie można zaprzeczyć, że wzajemna identyfikacja między kontrahentami dokonuje się nie tyle według rzeczywistości fizycznej, ile raczej według „obrazu, jaki jedno o drugim otrzymuje ma podstawie przymiotów, które go znamionują”¹³.

W części *In facta* zwrócono uwagę, iż powód „zapałał” do pozwanej miłością ujęty jej licznymi przymiotami moralnymi i tym właśnie kierował się zawierając z nią małżeństwo; przymioty te indywidualizowały ją jako przyszłą małżonkę mężczyzny (chciał zawrzeć małżeństwo z pozwaną jako osobą posiadającą owe przymioty), co też zgodnie potwierdzili świadkowie.

Po zawarciu małżeństwa pozwana zaczęła się zachowywać wobec męża zupełnie inaczej, przestając być osobą cichą i nieśmiałą; w jej usposobieniu nastąpiła radykalna zmiana: stała się agresywna, zakazując mężowi opieki nad jego ojcem. Pozostając we wspólnocie z żoną przez ok. pięć miesięcy, powód przeżywał ogromną udrękę, nie potrafiąc zrozumieć tej nagłej zmiany w osobowości żony, całkowicie innej w stosunku do uprzednich trzech lat narzeczeństwa. Niejednokrotnie pozwana pozostawała poza domem bez miarodajnych wyjaśnień dawanych mężowi, innym razem udzielała odpowiedzi niespójnych; najbardziej jednak przerażające było jej agresywne i porywcze zachowanie, zaniedbywanie obowiązków domowych, niesprawiedliwe oskarżanie męża o relację z przyjaciółką rodziny która przychodziła do jego ojca z pomocą pielęgniarską. Owa zmiana kobiety była tak rażąca, że powód odnosił wrażenie, że ma do czynienia z inną osobą. Nocą nie sypiał, gdyż żona usiłowała go zranić nożem. Ponadto twierdziła, że miała widzenia, że ktoś chciał „rzucić na nią urok”. Gdy mężczyzna nocą budził się, widział ją stojącą i obserwującą go; czuł się całkowicie terroryzowany. Bywało i tak, że pozwana życzyła mu wypadku śmiertelnego mówiąc,

¹³ “Persona iuxta communem omnium sensum interpretationem est quid physice definitum, quod scilicet individuatur ex eius physica identitate. Attamen, si sistimus in ipso campo iuridico-canonistico, persona utpote subiectum iurium et obligationum non identificatur tantum criterio physico, sed etiam ex aliis elementis seu qualitatibus [...]. Quod attinet ad foedus coniugale, sive attentata eius peculiarissima natura, sive prae oculis habito fundamentalis momento consensus personalis nubentium qui a nulla humana auctoritate suppleri potest, negari nequit mutuum identificationem inter contrahentes fieri non tantum iuxta utriusque realitatem physicam, sed potius iuxta imaginem, quam unusquisque de altro recipit ex qualitatibus quibus ille se ornatum probat”. Dec. c. Bartolacci z 14 lipca 2016 r., s. 187, n. 3.

że nie pochowa go na cmentarzu, lecz „podzielonego na kawałki” pogrzebie pod różnymi drzewami. Bywało i tak, że jego rzeczy wyrzucała na chodnik, a nawet usiłowała zaatakować go nożem.

Zeznanie powoda potwierdzili wszyscy świadkowie, a sędziowie uznali, że chodzi tutaj o fakty wskazujące na stan psychiczny kobiety. Ocenili także, że niemal od początku wspólnoty „małżeńskiej mężczyzna dostrzegł, że pozwana nie posiadała kompleksu przymiotów moralnych, poprzez które identyfikował jej osobę”¹⁴. Dlatego też, po zweryfikowaniu owych cech osobowości dla niego istotnych, zwrócił się najpierw o separację, a następnie o stwierdzenie nieważności małżeństwa¹⁵.

Znaczące jest stwierdzenie orzeczenia, iż nie brak jest decyzji rotalnych, które pod rządami KPK/83 uznają, iż osoby w naszych czasach powinny być pełniej oceniane nie tylko w aspekcie fizycznym, lecz także w aspekcie egzystencjalnym, zgodnie z przymiotami etycznymi, moralnymi, społecznymi, religijnymi albo z przymiotem, który z natury rzeczy jest konieczny do wykonywania istotnych praw i obowiązków umowy małżeńskiej¹⁶.

Ponens podkreśla, że powód nie poślubił pozwanej tylko jako osoby fizycznej, lecz jako posiadającą osobowość z przymiotami, które sam uznał za istotne dla pomyślnego życia małżeńskiego do osiągnięcia *bonum coniugum*, do szczęśliwego związku dla siebie, kobiety i potomstwa. Tymczasem u kobiety brakowało owej osobowości, która z natury rzeczy była konieczna do wykonywania praw i obowiązków istotnych dla małżeństwa. W rozpoznawanym przypadku nie chodziło jedynie o zwykłą zmianę charakteru kobiety w stosunku do uprzedniego sposobu postępowania, lecz również o fakty dowodzące szczególnego stanu psychicznego kobiety i przez które jest indywidualizowana przez mężczyznę jako osoba¹⁷.

„Quapropter, si prae oculis habeantur facta adducta ab Actore, confirmata a testibus, confestim, moralis certitudo Actorem inductum fuisse in errorem *circa personam* [wyróżnienie – W.G.]. Conventae, nam ipsa ante matrimonium Actori apparebat alia ac diversa prorsus a muliere qualem, immediate post celebratum vinculum, se ostendit in omnibus rationibus

¹⁴ „Fere ab initio convictus coniugalis vir perspexit mulierem haud praeditam esse illo moralium dotum complexu per quem identificavit Convantae personam”. Tamże, s. 189, n. 6.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże, s. 190, n. 7.

agendi, quae summi momenti erant pro viro”, brzmi dyspozycja końcowa wyroku¹⁸.

Zdecydowana większość judykatury rotalnej opowiada się jednak przeciwko „rozszerzaniu” zakresu pojęcia osoby na cechy i przymioty moralne, społeczne, intelektualne itp.

W orzeczeniu c. López Illana z 8 maja 2002 r. chodziło m.in. o tytuł nieważności *error in persona* w odniesieniu do małżeństwa zawartego pod rządami KPK/17. Przywołując pracę G. Michielsa [Michiels 1955, 5], ponens wyjaśnia pojęcie osoby stwierdzając, że prawnie człowiek określany jest mianem *persona* – jako podmiot zdolny do posiadania praw i obowiązków. Osobowość prawna jest więc stanem prawnym, czyli zdolnością do nabywania i posiadania określonych praw podmiotowych; prawnie człowiek jest osobą, o ile jest zdolny do podejmowania praw i obowiązków; jest podmiotem aktywnym praw i podmiotem biernym obowiązków określonych obiektywnym prawem i wpływających z innych praw podmiotowych. Z tego właśnie powodu osoba, co do której można popaść w błąd, nie może być inna, jak tylko osoba fizyczna (kan. 96 i n. KPK/83). *Ius connubii*, które jest naturalnym prawem nupturientów, przysługuje tylko osobie ludzkiej, czyli fizycznej, nie zaś osobie „ujętej” w myśli i umyśle albo jakąś tożsamością moralną i społeczną lub szczególną jakiejś osoby¹⁹.

Sędzia rotalny dodaje, że obowiązujący kan. 1097 § 1 powtarza dawny kan. 1083 § 1. Pomiędzy tymi dwoma kanonami istnieje jednak inne sformułowanie: poprzednio *error circa personam*, obecnie *error in persona*, w obu przypadkach chodzi o osobę fizyczną (podmiot praw i obowiązków)²⁰. Zdaniem ponensa, dawnemu kan. 1083 § 2 odpowiada obowiązujący kan. 1097 § 2 wraz z kan. 1098²¹.

Podobne stanowisko przyjął turnus rotalny c. Stankiewicz w orzeczeniu z 22 lipca 1993 r., gdzie stwierdza się, że pojęcie „osoby” co do której

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Dec. c. López Illana z 8 maja 2002 r., RRD 92 (2002), s. 299, n. 11.

²⁰ Powołano tutaj pracę Navarrete 1998, 365. Zdaniem M.F. Pomeddy analiza zwrotów *error circa personam* i *error personae* wyraźnie wskazuje, że w KPK/83 to drugie sformułowanie stanowi zacieśnienie w stosunku do zwrotu *error circa personam* (wyraźniej wskazuje na osobę w jej ujęciu fizycznym). Zob. Góralski 2001, 192-93.

²¹ Z twierdzeniem tym trudno się zgodzić, w obowiązującym bowiem kan. 1097 § 2 przymiot osoby winien być zamierzony.

można popaść w błąd, nie może mieć innego znaczenia jak tylko „osoby fizycznej”²². „Nie sposób bowiem sądzić, podkreśla ponens, że Ustawodawca kanoniczny chciał – wbrew tradycji kanonicznej (kan. 6 § 2) – nadać również znaczenie prawne osobie rozumianej także w sensie indywiduum wyposażonego w przymioty moralne, albo w aspekcie jego wewnętrznej struktury, albo nawet przypisał moc błędowi co do osobowości drugiego kontrahenta”²³.

Obszerne wyjaśnienie słowa „osoba” występującego w kan. 1097 § 1 KPK/83 (oznaczającego wyłącznie tożsamość fizyczną) oraz polemika z autorami głoszącymi pogląd odmienny znalazły się w wyroku c. Funghini z 5 kwietnia 1997 r.²⁴

W rozpoznanej (w trzeciej instancji) sprawie chodziło o domniemany *error in persona* kobiety, która stwierdziła, że w życiu małżeńskim dostrzegła u męża całkowity brak przymiotów, które uważała za istniejące w nim w okresie przedślubnym (powaga, dojrzałość, odpowiedzialność, pragnienie zrodzenia potomstwa). Jej zdaniem, pozwany okazał się po ślubie zupełnie inną osobą niż jawił się w okresie narzeczeństwa.

Turnus rotalny w pełni podzielił stanowisko sędziów drugiej instancji, którzy wyrazili przekonanie, że powódka nie znalazła w pozwanym „męża idealnego”, o którym marzyła i z którym pragnęła nawiązać wspólnotę małżeńską, co nie miało „nic wspólnego” z *error in persona*.

Na szczególną uwagę zasługuje wyjątkowo szeroki wywód w części *In iure*, gdzie ukazano pojęcie osoby (podmiot praw i obowiązków), odniesiono się do tradycji kanonicznej i orzecznictwa rotalnego (rozumienie „osoby” w znaczeniu fizycznym) i podjęto polemikę z poglądami „nowatorskimi” (uznającymi relewantność prawną „fizjonomii moralnej” kontrahenta) i przedstawiono stanowisko Roty Rzymskiej (wierne wykładni tradycyjnej) [Góralski 2001, 184-95].

²² Dec. c. Stankiewicz z 22 lipca 1993 r., „Ius Ecclesiae” 6 (1994), s. 613, n. 6. Zob. także Dec. c. Caberletti z 25 października 2002 r., „Ius Ecclesiae” 16 (2004), s. 189, n. 6.

²³ “[...] cum nullum ad rem cogi potest argumentum Legislatorem contra traditionem canonicam (can. 6 § 2) significationem iuridicam personae tribuere voluisse etiam individuo qualitatibus moralibus ornato, vel eius intimae structurae, vel immo intendisse vim erroris in personalitate alterius contrahentis”. Dec. c. Stankiewicz z 22 lipca 1993 r., s. 614, n. 6.

²⁴ Dec. c. Funghini z 5 kwietnia 1997 r., „Periodica” 88 (1999), nr 2, s. 391-434.

We wnioskach ponensa stwierdzono również, że jeśli w kan. 1097 § 1 KPK/83 rzeczownik „osoba” miałby szersze znaczenie (obejmując również przymioty psychiczne, moralne i intelektualne podmiotu), to niepotrzebny byłby paragraf drugi tegoż kanonu, ponieważ nie zawierałby innego rodzaju błędu. Poza tym czyniłby zbędnym kan. 1098 KPK/83 o podstępnym wprowadzeniu w błąd. W obydwu bowiem przypadkach, na sposób błędu *in persona* (kan. 1097 § 1 KPK/83) całkowicie wystarczyłby zwykły błąd co do przymiotu powszechnego oddziałującego w jakiś sposób na pewien rodzaj osobowości [tamże, 196].

Zakończenie

Rezultatem prac Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego, wspieranej przez Zespół Konsultorów *De matrimonio*, było m.in. znaczące zreformowanie dotychczasowej dyscypliny w obszarze wpływu błędu na ważność zgody małżeńskiej. Z kan. 1083 § 1 KPK/17 przejęto w kan. 1097 § 1 KPK/83 jedynie dyspozycję, w myśl której błąd co do osoby powoduje nieważność małżeństwa (modyfikacji uległo wyłącznie określenie błędu: zwrot *error circa personam* został zastąpiony zwrotem bardziej adekwatnym: *error in persona*).

Jak zauważa U. Navarrete, termin *persona* w KPK/83 odnosi się wyłącznie do osób fizycznych (nie prawnych) i oznacza technicznie człowieka, który przez chrzest staje się podmiotem praw i obowiązków w Kościele. W myśl zaś kan. 17 KPK/83 „ustawy kościelne należy rozumieć zgodnie z własnym znaczeniem słów, uwzględnionym w tekście i kontekście; jeżeli pozostaje ono wątpliwe i niejasne, należy odwołać się do miejsc paralelnych, gdy takie są, do celu i okoliczności ustawy oraz do zamysłu ustawodawcy”. Słowo „osoba”, występujące w KPK/83 ponad sto razy, w każdym przypadku oznacza podmiot praw i obowiązków w swojej tożsamości [Navarrete 1993, 662].

W obszarze małżeństwa słowo „osoba” pojawia się sześć razy (kan. 1073, 1086, 1090, 1097, 1124 i 1149 § 3 KPK/83). W tych wszystkich miejscach rzeczownik ten został użyty w tym samym znaczeniu (jako podmiot praw i obowiązków ujęty w swojej tożsamości). Innego znaczenia nie przybiera termin „osoba” w kan. 1097 § KPK/83, podobnie jak w kan. 1083 § 1 KPK/17 [Funghini 2003, 147]. Przypomniał o tym papież Jan Paweł II dnia 29 stycznia 1993 r., w szczególności właśnie w odniesieniu do zwrotu *error*

in persona, podkreślając znaczenie tradycji kanonicznej, o czym już wyżej wspomniano; podkreślają to również uznani przedstawiciele doktryny. Wskazuje na to także stanowisko konsultorów Zespołu *De matrimonio* Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego (przyjęto jednomyślnie zwrot *error in persona*) [Catozzella i Sabbarese 2021, 205].

Jeśli w kan. 1097 § 1 KPK/83 rzeczownik „osoba” miałby szersze znaczenie, obejmując również przymioty psychiczne, moralne i intelektualne podmiotu, to niepotrzebny byłby paragraf drugi tegoż kanonu, ponieważ nie zawierałby innego rodzaju błędu. Poza tym czyniłby zbędnym również kan. 1098 KPK/83 o podstępnym wprowadzeniu w błąd.

Error in persona, tytuł nieważności małżeństwa występujący zresztą rzadko, winien być zatem stosowany zgodnie z intencją ustawodawcy, który w posoborowym KPK/83 dokonał znaczących zmian, znosząc figurę prawną *error redundans in errorem personae* oraz wprowadzając *error qualitatis directe et principaliter intentae* i *deceptio dolosa*.

PIŚMIENNICTWO

- Bonnet, Piero A. 1985. *Introduzione al consenso matrimoniale canonico*. Milano: Giuffrè.
- Candelier, Gaston. 1984. „L'influence du Concile Vatican II sur le chefs de nullité de mariage.” *Revue de Droit Canonique* 34:116-29.
- Catozzella, Francesco, i Luigi Sabbarese (red.). 2021. *Il matrimonio nell'iter di revisione del Codice di diritto canonico. Atti editi e inediti*. Città del Vaticano: Urbaniana University Press.
- Coronara, Matteo. 1957. *Institutiones Iuris Canonici ad usum utriusque cleri et scholarum*. T. 3: *De matrimonio et de Sacramentalibus*. Torino: Marietti.
- D'Auria, Andrea. 2001. „Errore e consenso matrimoniale: rilievi interpretativi.” *Apollinaris* 74:257-75.
- D'Auria, Andrea. 2007. *Il consenso matrimoniale. Dottrina e giurisprudenza canonica*. Roma: Arance.
- Erlebach, Grzegorz. 2009. „L'errore sulla persona e sulle qualità personali (can. 1097).” W *La giurisprudenza della Rota Romana sul consenso matrimoniale (1908-2008)*, red. Associazione Canonistica Italiana, 61-84. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Franceschi, Hector. 1994. „La connessione tra l'errore nella qualità *directe et principaliter intentae* ed il dolo invalidante nel consenso matrimoniale.” *Ius Ecclesiae* 6:592-608.

- Franceschi, Hector. 1996. „Algunas consideraciones sobre el error de hecho – en la persona o en sus cualidades – y su relación con el error dolosamente causado.” W *Curso de derecho matrimonial y procesal canónico para profesionales del foro*. T. 12, red. Piero A. Bonnet, i Carlo Gullo, 249-66. Salamanca: Publicaciones Universidad de Salamanca.
- Funghini, Raffaello. 2003. „L' errore in persona (c. 1097 § 1).” W *Diritto matrimoniale canonico*. T. 2, red. Piero A. Bonnet, i Carlo Gullo, 147-61. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Gasparri, Petrus. 1932. *Tractatus canonicus de matrimonio*. T. 1. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Giacchi, Orio. 1973. *Il consenso nel matrimonio canonico*. Milano: Giuffrè.
- Góralski, Wojciech. 2000. „Matrimonium facit consensus”. Z *orzecznictwa Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1984-1997)*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Góralski, Wojciech. 2001. „Błąd co do osoby (kan. 1097 § 1) świetle wyroku Roty Rzymskiej c. Funghini z 4 kwietnia 1997 roku.” *Ius Matrimoniale* 6(12):183-202.
- Góralski, Wojciech. 2014. *Matrimonium facit consensus. Z orzecznictwa Trybunału Roty Rzymskiej w sprawach o nieważność małżeństwa rozpoznanych z tytułów dotyczących zgody małżeńskiej (1991-2013)*. Płock: Płocki Instytut Wydawniczy.
- Gullo, Carlo. 1986. „Note minime su retroattività e rapporto fra par. I e II del can. 1097 CIC.” *Il Diritto Ecclesiastico* 97, nr 2:356-66.
- Jemolo, Arturo C. 1993. *Il matrimonio nel diritto canonico. Dal Concilio di Trento al Codice del 1917*. Bologna: UTED.
- Michiels, Gommarus. 1955. *Principia generalia de personis in Ecclesia*. Parisiis–Tornaci–Romae: Desclée e Soci.
- Moneta, Paolo. 1970. „Errore sulle qualità e interpretazione evolutiva.” *Il Diritto Ecclesiastico* 81, nr 1:31-55.
- Moneta, Paolo. 1994. *Il matrimonio nel nuovo diritto canonico*. Genova: ECIG.
- Mostaza Rodríguez, Antonio. 1988. „El error sobre la persona y sobre sus cualidades el en can. 1097 del nuevo Código.” W *Estudios canónicos en homenaje al Professor D. Lamberto De Echeveria*, red. Rafael Ocaña, 307-30. Salamanca: Publicaciones Universidad de Salamanca.
- Navarrete, Urbano. 1993. „Error circa personam et error circa qualitates communes seu non identificantes personam.” *Periodica* 82, nr 4:637-67.
- Navarrete, Urbano. 1998. „Error in persona (c. 1097 § 1).” *Periodica* 87, nr 2:351-401.
- Pompoedda, Mario F. 1984. „Annotazioni sul diritto matrimoniale nel nuovo Codice Canonico.” W *Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, red. Marco Cè, 15-165. Padova: Libreria Editrice Gregoriana.

- Ricciardi, Gualtiero. 1986. „Errore sulla persona ed errore sulla qualità intesa direttamente e principalmente nel matrimonio canonico.” W *La nuova legislazione matrimoniale canonica. Il consenso: elementi essenziali, difetti, vizi*, red. Arcisodalizio della Curia Romana, 63-87. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Scicluna, Charles. 2001. „L' errore di fatto (can. 1097) e l' errore doloso (can. 1098).” W *Errore e dolo nella giurisprudenza della Rota Romana*, red. Arcisodalizio della Curia Romana, 131-57. Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana.
- Serrano Ruiz, José. 2000. „El concepto del persona en el canon 1097.” W *Curso de derecho matrimonial y procesal canónico profesionales del foro*. T. 15, brak inf. o redaktorze, 131-57. Salamanca: Publicaciones Universidad de Salamanca.
- Teti, Dionigi. 2006. *La nullità del matrimonio per errore sulle qualità della persona. Aspetti sostanziali e processuali*. Roma: Lateran University Press.
- Viladrich, Juan. 1998. *El consentimiento matrimonial. Técnicas de calificación y exégesis de las causas canónicas de nulidad (cc. 1095 a 1107 CIC)*. Pamplona: EUNSA.
- Wernz, Franciscus, i Petrus Vidal. 1946. *Ius canonicum*. T. 5: *Ius matrimoniale*. Roma: Universitas Gregoriana.